

Agnieszka Szykuła

**TEOFILA KARNICKA
WŁAŚCICIELKA DÓBR ŁABUŃKI**

Dnia 16 czerwca 1864 r. zmarła w Wiedniu baronowa Teofila z Grzębskich Karnicka, właścicielka pałacu i folwarku we wsi Łabuńki, kolatorka parafii unickiej w tej miejscowości, posiadająca dobra ziemskie również w sąsiednich miejscowościach: Bródek, Barchaczów i Jatutów.

Interesujących informacji dotyczących Teofili Karnickiej, przez pół wieku związanej zamieszkaniem z Łabuńkami, jej upodobań artystycznych dziejów także do dziejów rodziny Karnickich dostarcza testament znajdujący się w zbiorach Archiwum Państwowego w Zamościu.¹

Dokument został spisany 1 III 1858 r. w Wiedniu w mieszkaniu Kajetana i Teofili Karnickich sześć lat przed śmiercią baronowej.² Na zlecenie Józefa Woławskiego testament został w 1866 r. przekazany do Lublina notariuszowi o nazwisku Gozdecki. Prawnik ten w dniu 4/16 VIII tego roku wykonał odpis dokumentu, skopiował go na potrzeby urzędu oraz sporządził protokół uprawomocniający ostatnią wolę baronowej. Oryginalny zapis został sporządzony na jednym arkuszu papieru, posiadał poprawki i uzupełnienia w tekście, co może świadczyć o kilkukrotnym czytaniu jego treści przez autorkę.

Teofila z Grzębskich Karnicka urodziła się w 1794 r. jako córka Stanisława Grzębskiego herbu Jastrzębiec, prezesa sądów szlacheckich we Lwowie, tajnego radcy cesarsko-królewskiego szambelana, prezesa Trybunału apelacyjnego Królestwa Galicji i Lodomerii i Tekli ze Stadnickich Grzębskiej.³ Ojciec Tekli, Stanisław Grzębski nabył w roku 1801 majątek Łabunie i Łabuńki.⁴ Po 1801 r. rozpoczął w Łabuńkach budowę swojej rezydencji przypuszczalnie według projektu uznanego architekta Chrystiana Piotra Aignera.

Lata młodości siostry spędziły w Łabuniach. Teofila wraz z rodziną mieszkała w rokokowym pałacu wzniesionym w 2. połowie XVIII w., a następnie od pierwszych lat XIX wieku przebywała w rezydencji w Łabuńkach, gdzie doglą-

¹ Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej APZ), Hipoteka Ordynacji Zamojskiej, Dokumenty Dóbr Łabuńki, wol. nie uporządkowany, t. 1 i 2, (brak paginacji). Odpis testamentu w aneksie.

² Tamże.

³ Ojciec Tekli zmarł we Lwowie przed 1814 r.; APL, USC, Łabunie 1813, s. 91v; Dokumenty informują o siostrze Tekli, która wyszła za mąż za Mioszowskiemu; APZ, Hipoteka Ordynacji Zamojskiej, Dokumenty ...

⁴ *Łabuńki*, „Tygodnik Illustrowany”, 1881, nr 291, s. 63-64.

dała ostatnich prac przy wznoszeniu pałacu i wyposażaniu sal. Nauczycielem córek Grzębskich, Teofili i Antoniny przed 1814 r. był przypuszczalnie Bernard Wolf, chirurg.⁵

Dobra Łabuńki Teofila odziedziczyła na mocy testamentu matki spisanego 26 VIII 1815 r.⁶ Teofila wzrastała więc w otoczeniu wysokiej klasy architektury, jak podaje anonimowy artykuł z 1881 r. zamieszczony w „Tygodniku Ilustrowanym” [...] *wiele tu [w Łabuńkach A. Sz.] pozostawiła pamiątek, jej staraniem pałac w Łabuńkach ostatecznie wykończony został, obszerne zaś ogrody spacerowe i owocowe umiejętnie zarysowane, założył ogrodnik z Wiednia sprowadzony.*⁷

10 VI 1815 r.⁸ Teofila zawarła związek małżeński z hrabią Cyryakiem Kajetanem Karnickim, który sprawował funkcję cesarsko-królewskiego szambelana i był członkiem stanów Galicyjskich z grona magnatów.⁹

Cyryak urodził się jako syn Remigiana Felixa Karnickiego i Ludwiki z hrabiów Łosiów.¹⁰ Przed zawarciem małżeństwa z Teofilą Grzębską mieszkał w posiadłościach ojca w Galicji.¹¹ Oprócz dóbr Łabuńki, Barchaczów, Jatutów i Bródek Teofila, wniosła mężowi w posagu ślubnym szereg rekwizytów i eksponatów, z którymi była szczególnie związana. Czterdzieści trzy lata później wspominała w testamencie, o *czterech sznurkach prawdziwych pereł wartujących 250 dukatów które zostały sprzedane i pieniądze przez świętej pamięci męża mego na gospodarstwo obrócone początkowe.* Baronowa zawarła także w tym zapisie informacje o *zwierciadle dużym w srebrnych i szerokich ramach oprawnym, lichtarzach 2 srebrnych, pudełkach 2 dużych z których jedno jeszcze posiadam, miednicę z kubkiem, wszystko srebrne, co wszystko na inne srebra przerobionym zostało.*¹² Jeszcze przed rokiem 1814 Teofila Karnicka otrzymała od ciotki Mieroszewskiej pierścionek z brylantem *który przez nią z błogosławieństwem był mi dany przed ślubem.*¹³

⁵ Bernard Wolf leczył w 1815 r. hrabinę Teklę Grzębską, której stan był na tyle zły, że zdecydowała się ona napisać testament. Tekla ze Stadnickich Grzębska zmarła we Lwowie w 1819 r.; J. Peter, *Szkice z przeszłości miasta kresowego*, Zamość 1947, s. 194.

⁶ Sąsiednią wieś Łabunie otrzymała siostra Teofili, Antonina żona hrabiego Feliksa Tarnowskiego; A. Kurzątkowska, *Barokowy zespół pałacowy w Łabuniach*, „Studia i Materiały Lubelskie”, 1963, t. 1, s. 203.

⁷ *Łabuńki*, „Tygodnik...”

⁸ S. Dunin-Borkowski, *Genealogie żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895, s. 276.

⁹ Ślub cywilny miał miejsce 19 VI 1814 r. Świadcami na ślubie Tekli Grzębskiej i Kajetana Karnickiego byli: hrabia August Kicki, starosta krasnostawski, Paweł Rastawiecki, Paweł Szymoway z powiatu Tomaszów - dziedzic dóbr Nowosiółki i Paweł Cieszkowski, radca departamentu siedleckiego; APL, USC, Łabunie, 1813, s. 96

¹⁰ Ojciec Cyryaka, Remigian Karnicki odznaczony orderem Leopolda Komandora był dziedzicem dóbr Popiel, Michałów i Podhajczyki w Galicji; tamże.

¹¹ Tamże.

¹² APZ, Hipoteka Ordynacji Zamojskiej, Dokumenty...

¹³ Tamże.

Małżeństwo Karniccy mieli trójkę dzieci: Teodora, Marię oraz najmłodszego, Władysława, o którym posiadamy najwięcej informacji.¹⁴ Dzieci przyszły na świat w przeciągu pięciu lat od zawarcia małżeństwa przez Karnickich. Władysław urodził się 15 X 1820 r.¹⁵ Wobec braku źródeł trudno ustalić jakie były losy najstarszego syna Teodora. Wiadomo jedynie, że w 1858 r. był żonaty z Gabriellą. Natomiast córka Maria Karnicka w roku sporządzania testamentu przez matkę była żoną Adalberta Buol de Bernberg.

Przypuszczalnie po 1815 r. Teofila i Kajetan Karniccy nadal zajmowali się wykańczaniem wnętrza pałacu oraz ogrodów w Łabuńkach. Zobowiązani byli również do opieki nad unicką parafią w tej miejscowości. W swojej rezydencji przebywali Karniccy do początku lat 50. XIX w.

Ojciec Teofili, Stanisław pozostawił w pałacu bogatą bibliotekę. Zbiory zgromadzone były w jednym z pomieszczeń specjalnie na takie zasoby przeznaczonym. W roku 1815 w Bibliotece pałacu w Łabuńkach znajdowało się pięćdziesiąt tomów w przeważającej części w języku francuskim i niemieckim. Zbiory te przejęła i prawdopodobnie uzupełniła Teofila.¹⁶ Jednak część tych ksiąg uległa zniszczeniu w roku 1831, kiedy podczas powstania listopadowego sale pałacu w Łabuńkach zostały zaadoptowane przez wojsko na szpital epidemiologiczny dla żołnierzy.¹⁷ Wyrządzone przez żołnierzy w pałacu oraz okolicy szkody musiały być duże, bowiem Karniccy kilka lat później otrzymali od Rządu Krajowego sumę osiemnastu tysięcy złotych polskich *tytułem zapomogi za zniszczenia wojenne*.¹⁸

Począwszy od roku 1829 małżeństwo Karniccy pobierali z funduszy państwowych pewne pożyczki. 16 grudnia 1829 r. złożyli oni pierwszą wizytę regentowi kancelarii hipotecznej w Tomaszowie Lubelskim, Michałowi Celejowskiemu. Teofila oraz Kajetan Karniccy przystąpili wówczas do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i uzyskali pożyczkę na sumę osiemnastu tysięcy złotych polskich. Teofila Karnicka w roku 1839 skierowała podanie o kolejną pożyczkę i otrzymała ją w 1840 r. na sumę dwudziestu dwóch tysięcy pięciuset złotych. Ostatnią, trzecią pożyczkę otrzymali Karniccy w 1854 r., kiedy obydwójce zamieszkiwali już we Lwowie. Źródła nie informują o celu, na jaki miały być przeznaczone fundusze uzyskane z pożyczki. Sumy te mogły być przekazane na odnowę pałacu w Łabuńkach. Rozporządzał nimi prawdopodobnie Kajetan Karnicki, który począwszy od lat 40. XIX w. przebywał niemalże cały czas we Lwowie. W jednym z dokumentów znajduje się wzmianka, że pieniądze zostały przeznaczone [...] *cum iure patronatus Kościoła* [cerkwi A. Sz.]

¹⁴ W testamencie Teofili z Grzębskich Karnickiej wzmiankowana jest piątka dzieci. Teofila dopisała: *proszę wszystkie moje 5 najukochańsze dzieci aby o mojej duszy nie zapominali*, APZ, Hipoteka Ordynacji Zamojskiej, Dokumenty...

¹⁵ J. Buszko, *Karnicki Władysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII/1, z. 52, Warszawa 1966, s. 70. Na temat działalności politycznej Władysława Karnickiego istnieje krótki artykuł w czasopiśmie „Kurier Warszawski”, 1884, nr 7.

¹⁶ J. Peter, *Szkice...*, s. 77.

¹⁷ M. Wituski, *Pałac w Łabuńkach*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XXXII, 1970, nr 3-4, s. 307.

¹⁸ APZ, Hipoteka Ordynacji Zamojskiej, Dokumenty...

w *Łabuńkach*. Jednak parafia unicka w Łabuńkach nie otrzymała nigdy obiecanych wielokrotnie od kolatorów funduszy na odbudowę świątyni.

Do obowiązku kolatora należało erygowanie, czyli uposażenie parafii w ziemię, która była podstawą dochodu kapłana. Kolator miał również niepisany obowiązek wyposażenia cerkwi. Mógł współfundować z księdzem i parafianami budowę świątyni, a także powinien finansować lub współfinansować jej remonty.¹⁹ Jeśli chodzi o unicką cerkiew w Łabuńkach, właściciel wsi nie wywiązywał się ze swoich obowiązków wobec tej parafii.

W roku 1823 Kajetan Karnicki po raz pierwszy przedstawił propozycję powołania w Łabuńkach odrębnej parafii z własnym kapłanem, który dopełniałby swoich wszystkich obowiązków: *religijnych, jak utrzymywanie porządku przy cerkwi i zabudowaniach plebanianych, tudzież aby każdego dnia 7 sierpnia i 20 grudnia dorocznie na intencję Kajetana i Teofili Karnickich o wspomnienie kolatorów i rodziny jedną mszę odprawić*.²⁰ Kolator nie wywiązał się z tej obietnicy, ale nadal utrzymywał, że dofinansuje parafię jeśli otrzyma zezwolenie na jej erygowanie. W roku 1848 baron informuje, że skłonny byłby powiększyć grunty cerkiewne z 37 do 55 morgów *bez łąk i ogrodów licząc*.²¹ Wyzначzył również dla diaka 9 morgów, *chatę z własnych posiadłości oraz zapewnia mu hipoteczne zabezpieczenie, pozwala na wyrąb w lasach na opał i reperację budynków plebani*.²² Nie uregulowawszy tej sprawy, w 1842 r. Kajetan Karnicki wyjechał za granicę. Natomiast w dobrach Łabuńki pozostawała jego żona Teofila.²³

Sprawa ta została rozwiązana w 1857 r. Przymuszalnie korzystając z pośrednictwa jednego z dzierżawców dóbr Łabuńki hrabina Karnicka zarządziła, by zebrano ze świątyni unickiej w Łabuńkach resztki zbutwiałych obrazów i innych sprzętów. Rekwizyty te zostały umieszczone w Zamościu na przedmieściu Majdan, w kaplicy należącej do ojców bazylianów. Tym zakonnikom przekazano również pieniądze uzyskane za sprzedany materiał rozbiórkowy ze świątyni.²⁴ Kilka dni po rozbiórce cerkwi pewne dzwony znajdowały się w skarbczyku baronowej Karnickiej. W tej sprawie przychodziło do niej przysyłane kilkakrotnie przez ojców bazylianów upomnienie. Prosilili oni o zwrócenie dzwonów. Ostatnie pouczenie zostało wysłane 12 III 1858 r.²⁵

Analiza źródeł wykazała, że począwszy od początku lat pięćdziesiątych XIX w. w Łabuńkach nie mieszkała już na stałe również Teofila, choć to jej

¹⁹ P. Sygowski, *Unicka diecezja chełmska w protokołach wizytacyjnych biskupa Maksymiliana Rylły z lat 1759-1762*, [w:] *Polska - Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, t. 5, Przemyśl 2000, s. 246-247.

²⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej ChKGRK), sygn. 580, s. 23-25.

²¹ Tamże, s. 109.

²² Tamże.

²³ Tamże, s. 149.

²⁴ Ojcowie bazylianie zamojscy administrowali unicką parafię w Łabuńkach od początku XIX w.; tamże, s. 282.

²⁵ APL, ChKGRK, sygn. 580, s. 302.

podpis widnieje na wszystkich dokumentach dotyczących pałacu i folwarku w Łabuńkach oraz parafii unickiej w tej miejscowości.

Od 1858 do 1872 r. część ziem w dobrach Łabuńki należących do Karnickich była w dzierżawie Oskara Hoppe, który również reprezentował interesy Karnickich jako kolatorów parafii unickiej w tej miejscowości. Hoppe zobowiązany był między innymi w latach 50. XIX w. do wystawienia zabudowań ekonomicznych dla parafii unickiej.²⁶

Informacje zanotowane w źródłach potwierdzają, że Teofila Karnicka wielokrotnie opowiadała się po stronie mieszkańców Łabuniek. W 1859 r. w zabudowaniach należących do parafii unickiej zakwaterowanie otrzymali z jej nakazu pracujący w folwarku Łabuńki Hahler i Błaszczan. Baronowa ulokowała parobków w tych pomieszczeniach, bowiem kilka lat wcześniej ich mieszkania, położone na terenach dóbr baronowej również spaliły się.²⁷ Także w testamencie, który baronowa spisywała w Wiedniu znajdujemy wzmiankę, ażeby *także 10 gospodarzom w dobrach w Łabuńki najbardziej zubożałym po 100 złp. na każdego przeznaczyć, a ubogim w Łabuńkach aby było rozdane 500 złp.*²⁸

Wobec braku źródeł trudno ustalić, kiedy zmarł mąż Karnickiej. W 1858 r., kiedy baronowa sporządzała testament, Kajetan Cyryak Karnicki już nie żył. Rozporządzając swoimi dobrami Teofila Karnicka wzięła pod uwagę przede wszystkim trójkę swoich dzieci, w następnej kolejności zięcia i dwie synowe, oraz służbę.

Dobra Łabuńki, Barchaczów i Jatutów, otrzymał najmłodszy syn Karnickich Władysław. Miał on spłacić dwie trzecie części tego majątku rodzeństwu w kwocie trzystu tysięcy rubli rocznie. Część rekwizytów otrzymał zięć Karnickiej Adalbert Buol de Bernberg, był to między innymi samowar kupiony w Warszawie przez syna Władysława. Przypadła mu również w udziale *srebrna sosjerka z postumentem i łyżeczka, chochla do tego należące.*

Analiza wiadomości zawartych w testamencie wykazuje, że część rekwizytów Karnicka przywiozła prawdopodobnie z Łabuniek. Baronowa podzieliła między swoje dzieci następujące sprzęty: *36 sztućców i 24 łyżeczek do kawy i 2 łyżki półmiskowe oraz lichtarze 2 srebrne na pamiątkę, bo te zawsze ze mną były, jako też imbryk do herbaty i garnuszek.*²⁹ Synowej Gabrieli darowała Teofila *szal tyffykowy turecki*, a bransoletkę *mozaikową* otrzymała jej siostra, Antonina, zamieszkała wówczas z mężem w Łabuniach. Część biżuterii baronowa

²⁶ APL, CHKGRK, sygn. 580, s. 290-300.

²⁷ W ostatnich latach XIX i na początku wieku XX kobieta o nazwisku Hahler była gospodynią popa parafii prawosławnej w Łabuńkach. Informacje na podstawie wywiadu przeprowadzonego przez autorkę z panią Kalinowską (treść wywiadu u autorki artykułu).

²⁸ Teofila Karnicka wspomina także w testamencie Marcina Sztoyko, zamieszkałego w Łabuńkach, któremu zapisała 1000 złp., Być może jest to krewny Grzegorza Sztoyko, reprezentanta dozoru kościelnego z 1852 roku, który uczestniczył w zebraniu dotyczącym erygowania w Łabuńkach parafii unickiej i reprezentował interesy dziedzica dóbr Łabuńki, Kajetana Karnickiego. W testamencie wymienieni są również: Józef Krzankowski i Henrytta Stromke; APL, ChKGK, sygn. 580, s. 243; APZ, Hipoteka Ordynacji Zamojskiej, Dokumenty...

²⁹ Tamże.

zapisala najstarszemu synowi, Teodorowi, byly to: *bransoletki zlote z perlami, jedna i druga z turkusami, trzecia z chrysapasami, brosza rococo z kamieniami, druga z kamieniem czerwonym, zegarek z emalia zielona i brylancikami*. Córka Maryanna otrzymała: *zegarek co zawsze nosilam z lancuszkciem zlotym*, a syn Władysław lampkę porcelanową.

Teofila zmarła 16 VI 1864 r. w Wiedniu. Odznaczona była orderem Krzyża Gwiazdzistego.

Majątkiem Łabuńki, Barchaczów i Bródek od roku 1863 zarządzał Władysław Karnicki.³⁰ Posiadał on również dobra w miejscowości Zielone znajdujące się na terenach Galicji.³¹ Władysław otrzymał staranne wykształcenie, co pomogło mu w karierze zawodowej. Od początku lat 40. XIX w. mieszkał on w Wiedniu, gdzie sprawował służbę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Po przejściu niższych stopni, w 1852 r. objął jako pierwszy Polak placówkę zagraniczną, a następnie kierownictwo poselstwa w Szwajcarii. Tę funkcję pełnił do 1854 r. Od grudnia 1865 r. do marca następnego roku Władysław Karnicki był posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Szwecji.

W 1857 r. poślubił on Gabriellę Antoninę Bąkowską, a następnie od 1865 r. był mężem Julii Lubomirskiej, z którą miał córkę Aleksandrę Marię.³² Źródła podają, że rok przed ślubem z drugą żoną Władysław od 29 września przez kilka następnych miesięcy przebywał w Lublinie.³³ Od lutego 1868 do 1871 r. Władysław Karnicki podpisujący się jako Hrabia de Karnize Karnicki mieszkał w Madrycie, *przy dworze hiszpańskim*. Cztery lata później został mianowany szambelanem, a w maju 1867 r. otrzymał stanowisko tajnego radcy.

Władysław Karnicki odznaczony był orderami zagranicznymi i austriackimi. Zmarł 31 XII 1883 r. w Bonn, gdzie mieszkał kilka ostatnich lat po zakończeniu kariery dyplomatycznej. Dobrami Łabuńki, prawdopodobnie od 1863 r. zarządzał w jego imieniu krewny Jan Hrabia Tarnowski.

Związane z Łabuńkami dzieje rodziny Grzębskich i Karnickich wyznacza data 1873, kiedy folwark w miejscowości Mocówka oraz dobra Łabuńki Władysław Karnicki, sprzedał Józefowi Teodorowi i Jadwidze z Czackich Kaszowskim.

Najdłużej przebywała w Łabuńkach Teofila Karnicka. Dzięki jej staraniom ukończono budowę pałacu oraz zagospodarowano teren wokół. Z pewnością interesujące i warte bliższego przeanalizowania są dzieje oraz zainteresowania artystyczne kolejnych właścicieli Łabuńek Kaszowskich, którzy zgromadzili w pałacu zbiory obrazów, porcelany i rzeźb.³⁴

³⁰ Władysław posiadał również ziemie na terenie Galicji Wschodniej w miejscowościach: Majdan, Wereszczyca, Podhajce, Jaremkowice, Wołoczany, Lelechówka i Michalewice oraz w Królestwie Polskim we wsi Wysokie.

³¹ Dnia 11 VIII 1872 r. w Wiszni Sądowej Władysław Karnicki przekazał miejscowość Zielone swojemu kuzynowi Władysławowi Michałowi Karnickiemu; tamże.

³² J. Buszko, *Karnicki Władysław...*

³³ APZ, Hipoteka Ordynacji Zamojskiej, Dokumenty ...

³⁴ M. Wituski, *Pałac w...*, s. 307-309.

ANEKS

Mój Testament

Na wypadek śmierci następujące czynię majątkiem moim rozporządzenie:

1). *Majątek mój po Rodzicach moich dziedziczony, składa się z wsiów Łabuńka, Barchaczów, Jatutów w Królestwie Polskiem Guberni Lubelskiej leżących nadto:*

a). *z Summy 83.500 złotych polskich u mego syna Władysława lokowanej na Wysokim z różnych Summ moich pochodzącej i przydziale fortuny po śp Mężu moim między dzieci nasze; tamże ulokowanej.*

b). *z Summy 21.500 Złp w Listach Zastawnych Pal: które przy mnie się znajdują i 5.000 list. indemnizacyjnemi*

2). *Uniwersalnemi spadkobiercami memi są moje troje dzieci Teodor i Władysław Karniccy, i córka Marja Bual, które wszystko troje jednakowe mają prawo do mego serca i przywiązania i których w następującym sposobie zarówno do działu między sobą przypuszczam.*

Gdy dobra Łabuńka nie są dzielne i tylko jedno z moich dzieci posiadać je może, spłacając drugim dwie części, zaś tym ponieważ syn mój Władysław Karnicki będąc z nich najmajętniejszym i któremu prawdopodobnie najmniej ciężko będzie tę wypłatę Rodzeństwu uiścić, z tego więc tytułu Dobra Łabuńki wraz z przyległościami jemu przeznaczam i zapisuję ze wszystkimi Inwentarzami martwemi w tychże Dobrach zostającemi. Szacunek Dóbr Łabuńka podług praktykowanego zwyczaju w królestwie polskim na morgi, szacuję na dziewięćdziesiąt tysięcy Rubli srebrnych z procentem rocznym która to Summa w Intercyzie ślubnej jest Tej przeznaczona w kwocie 50.000 fl. i z tej na braci zakitować nie zważając na kurs.

3). *Z Summy 83.500 Złp czyli Rubli sr. 12.225 którą na Dobrach Wysokie jak wyżej sto ulokowałam ma wypłacić Władysław Bratu swemu Teodorowi 3.000 Rub. srebrnych i siostrze swej Maryi Bul 3.000 Rubli srebrnych w rok po mojej śmierci bez procentu.*

4). *Z summy 21.500 Zp w List. Zast. Pol. Dwadzieścia jeden tysięcy i 5000 Ryńskich list Indemnizacyjnemi, która przy mnie zostaje, czyli to więcej czyli to mniej, ile po mnie zostanie, rozdzielić między sobą mój syn Teodor i moja córka Marja Bul.*

5). *Exekutorem tego Testamentu ustanawiam mego Syna Teodora Kórnickiego.*

6). *Ponieważ wniosłam przy moim zamęciu cztery sznurki prawdziwych pereł wartujących dwieście pięćdziesiąt dukatów, które zostały sprzedane, i pieniądze przez ś.p. Męża mego na gospodarstwo obrócone początkowe, jako też zwierciadło duże w srebrnych i szerokich ramach oprawne, Lichtarów dwa srebrnych pudełka dwa duże, z których jedno jeszcze posiadam, miednicę z kubkiem wszystko srebrne, co wszystko na inne srebra przerobionym zostało. Zatym przysłużyła mi prawo zadysponować częścią sreber, które przez dożywocie używałam, które są spisane w książce osobnej. Pragnę więc aby sztucce srebrne, które darowałam memu synowi Władysławowi to jest 36 sztucców 24 łyżeczek do kawy i 2 łyżki półmiskowe zostały jego własnością i nie należały do Działu. Teodorowi lichtarze dwa srebrne na pamiętne po mnie, bo te zawsze ze mną były, jako też imbryk do herbaty i garnuszek mat wyrabiany srebrny, pierścionek mój z brylantem od mojej Ciotki*

Miosroszewskiej który przez nią z błogosławieństwem był mi dany przed ślubem moim Maryni zapisuję. Władysławowi jako na pamiątkę po mnie herbatniczkę srebrną maleńką, która zawsze ze mną była, a Maryi Bual pudełko moje wyprawne srebrne które za Cukierniczkę używałam. Adalbertowi Bual memu zięciowi srebrną sosjerkę z postumentem i łyżeczkę chochlę do tego należącą, a Gabrielli Kórnickiej mojej Synowej Szal tyftykowy Turecki zielony daruję i zapisuję. Resztę srebrami podzielią się podług swojej woli. Bransoletkę mozaikową na pamiątkę mojej siostrze daruję. Wszystkie koronki, Szal biały turecki, futra, bransoletki złote z perłami jedna, druga z Turkusami, trzecia z Chrysapasami, broszę rococo z kamieniami, drugą z kamieniem czerwonym, zegarek z emalią zieloną i brylancikami, mojej Córce Maryi zapisuję. Zegarek co zawsze nosiłam z Łańcuszkiem złotym Władysławowi memu synowi przeznaczam. Lampę porcelanową kupioną w przeszłym roku przez mego Syna Teodora temuż przeznaczam, a samowar w Warszawie, przez mego syna Władysława kupiony Adalbertowi Bual memu zięciowi przeznaczam. Książkę pisaną przezemnie do nabożeństwa mojej córce, na której proszę aby się często za moją duszę modliła. Suknie i bieliznę rozdać proszę mojej córki Maryi Bual, częścią Henryce Strome, co lepsze, częścią Partaczyńskiej, a częścią ubogim. Obowiązuję Tą aby tym roztropnie rozdysponowała.

Na mszę Świętą za moją Duszę Zpolskich 1.000 przeznaczam, a na mój pogrzeb Zpolskich 2.000. Proszę, aby ten był skromny. Ubogim w Łabuńkach rozdane aby było Złp pięćset.

Józefowi Krzankowskiemu za tego dawne i przychylne usługi zapisuję 1.000 Zpl. Henrycie Stromke, za Jej przychylność także zapisuję Zp 1.000. Marcinowi Sztojko jako dawnemu słudze Zp 500 zapisuję. Reszta wszystkim sługom, którzy przy mojej osobistej usłudze zostawać będą podówczas w dzień mojej śmierci, po rubli dziesięć zapisuję dla każdego zapisuję.

Także dziesięciu gospodarzom w Dobrach Łabuńki zubożałym i potrzebującym po sto Zł polskich dla każdego zapisuję i do decyzji mego Syna Władysława zostawiam ich wybór.

Proszę wszystkie moje pięcioro najukochańsze dzieci, aby o mojej duszy nie zapominali, o Duszy swych rodziców póki żyć będą.

Spis Mebli i wszystkich porcelan kryształów, sreber, jest objetem książeczką w moim biurku będącym, a gotowizna jaka by była i Listy Zastawne w Komodzie w pierwszej szufladzie w moim pokoju i znajdują się w kieszeniach płóciennych. To jest moja ostatnia wola Dnia 1 Marca 1858 r. w Wiedniu własną ręką podpisuję.

Podpisano Teofila z Hrabów Grzębskich Hrabina Karnicka.

Niniejszy testament zaznaczam – w Lublinie dnia 4/16 sierpnia 1866 roku.
Radca Kolegialny podpisano: Grodziecki